Nazwisko ŁYSIK

Imiona Michał **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 13.09.1912r. **Miejscowość, kraj** Huciska-Jeworznickie, Polska

Data śmierci 12.11.2000r. **Miejscowość, kraj** USA

Lat życia .....

Adres cmentarza cmentarz Najświętszego Serca Jezusowego w New Britain

Źródła: „Weteran", nr. 964 (maj 2001r.)

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy .....

Odznaczenia .....

ŚP. MICHAŁ ŁYSIK

12 listopada ubiegłego roku po krótkiej chorobie przeniósł się do wieczności członek Placówki 111 w New Britain, Ct., kolega Michał Łysiak. Urodził się w miejscowości Hucisko-Jawornickie 13 września 1912 r. Młode lata spędził w Polsce. W 1935 r. został powołany do służby wojskowej w 51 Pułku Piechoty w Brzeżanach. Po jej ukończeniu w 1937 r. wyemigrował do Francji, gdzie zastał go wybuch wojny. Zaciągnął się do 2 Dywizji Strzelców Pieszych gen. Prugar-Ketlinga. Po upadku Francji ewakuowany na Wyspy Brytyjskie służył w Pierwszej Polskiej Dywizji Pancernej gen. Maczka. W 1944 r. w ramach akcji Sprzymierzonych, wylądował z oddziałami Dywizji we Francji, brał udział w walkach wyzwoleńczych Zachodniej Europy. Po upadku III Rzeszy pełnił służbę okupacyjną w tzw. Brytyjskiej Armii Renu /British Army of Rhein, po czym w 1947 r. wraca z powrotem do Anglii. Po czteroletnim pobycie w Zjednoczonym Królestwie emigruje w 1951 do St. Zjednoczonych, osiedlając się w Detroit, Michigan. W 1957 r. wpisuje się na listę Placówki 113, gdzie jest członkiem do chwili zmiany miejsca swojego pobytu, przenosząc się do New Britain, Ct. Tu z kolei za kartą podróży staje się członkiem Placówki 111 włączając się aktywnie w jej pracę.

Weteran Nr. 964
Maj 2001 r.

Odznaczony za swoją służbę wojskowa Krzyżem Walecznych, francuskim Croix des Combatants Volontaires, Medalem Wojska Polskiego, angielskim 1939-1945 Star, French & German Star, defense Medal i Medal Służby Wojskowej 1939-1945.

Pochowany z Honorami Wojskowymi na miejscowym cmentarzu Najświętszego Serca Jezusowego w New Britain, żegnany przez grono wiernych kolegów oraz pogrążoną w żałobie żonę Adelę. Niech ziemia ta, w której przyszło mu złożyć swoje kości po długim i pracowitym życiu lekką mu będzie.

Cześć Jego Pamięci!

Sekr.Finans. Albin Sypko